

Zabójstwo Adamowicza. Są pierwsze wyroki

28 lutego 2023

Dopiero po ponad czterech latach zapadły pierwsze wyroki ws. zabójstwa Pawła Adamowicza – oczywiście nie wobec głównego oskarżonego, bo ta sprawa będzie się ciągnąć „wieki”. Na razie gdański sąd orzekł kary w zawieszeniu dla właściciela agencji i szefa ochrony ws. finału WOŚP, podczas którego doszło do tragedii.



Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał Gracjana Z. i Dariusza S. – właściciela agencji i szefa ochrony – kolejno na 6 i 5 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata ws. finału WOŚP, na którym został zamordowany Paweł Adamowicz.

Proces ws. organizacji w 2019 r. koncertu finałowego WOŚP w Gdańsku, podczas którego zaatakowano prezydenta miasta Pawła Adamowicza, rozpoczął się 26 lutego 2021 roku.

Akt oskarżenia objął dwie osoby z Regionalnego Centrum Wolontariatu z siedzibą w Gdańsku, które reprezentowały organizatora w sprawach zabezpieczenia imprezy, i które – zgodnie z opinią biegłego – nie dopełniły swoich obowiązków w zakresie właściwego zapewnienia bezpieczeństwa osobom będącym na imprezie. Zarzucono im narażenie uczestników imprezy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Podobny zarzut postawiono dwóm osobom zarządzającym Agencją Ochrony Tajfun, tj. właścicielowi Agencji Ochrony oraz dyrektorowi ds. ochrony i BHP.



Urzędnikowi Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku, który wydał decyzję zezwalającą na organizację imprezy, pomimo uchybień w

złożonym wniosku, oraz dwóm funkcjonariuszom policji, którzy wydali w tym zakresie pozytywną opinię – zarzucono niedopełnienie obowiązków służbowych i narażenie uczestników imprezy na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ich uniewinniono od zarzutów. Sąd uznał, że „nie było bezpośredniego związku przyczynowego, ze skutkiem w postaci powstania sytuacji niebezpiecznej dla życia i zdrowia uczestników”.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com